

Kancelaria Adwokacka

Dorota Dąbrowska

Adwokat

ul. Gen. Chłopickiego 1/5, 31-525 Kraków, kom:694 74 00 74

e-mail: dabrowska.adwokat@gmail.com

Kraków, dnia 2010-11-04

**WSTĘPNE UWAGI NA TEMAT PROJEKTU ZMIAN W USTAWIE O OCHRONIE
ZWIERZĄT**

1. UWAGI DO TREŚCI PROJEKTU

W ramach wstępnej analizy projektu zmian w Ustawie o ochronie zwierząt, zwanej dalej „Ustawą”, stwierdzono:

<brak uzasadnienia projektu>

Projekt nie zawiera uzasadnienia. Nie wskazano przyczyn zmian w Ustawie, nie poparto ich przykładami z praktyki, nie oszacowano kosztów wprowadzenia zmian. Nie uzasadniono zwłaszcza tych z proponowanych przepisów, które prowadzą do uchylecia bądź osłabienia ochrony, gwarantowanej zwierzętom przez obowiązującą obecnie Ustawę o ochronie zwierząt.

W streszczeniu projektu zawarto nieprawdziwe twierdzenia i sugestie, takie jak sugestia wprowadzenia, dopiero w projekcie, przepisów umożliwiających ukrócenie procederu zabijania psów na smalec i kotów na skórki. Zgodnie z obowiązującym stanem prawnym zabijanie psów na smalec lub kotów na skórki jest nielegalne i stanowi przestępstwo, co znajduje potwierdzenie w licznych wyrokach skazujących, zapadłych w takich sprawach.

Podobnie, w streszczeniu projektu podniesiono, że projekt „wprowadza m.in. postulowany od dawna wymóg uśmiercania zwierząt w schroniskach tylko i wyłącznie w obecności lekarza weterynarii”. Zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym zwierzę w schronisku uśmiercić może jedynie lekarz weterynarii. Zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym brak jest możliwości uśmiercenia zwierzęcia w schronisku przez osoby inne niż lekarz weterynarii, a tym bardziej - w nieobecności lekarza weterynarii. Na marginesie zauważyć należy, że wbrew tezom, zawartym w streszczeniu, projekt nie tylko nie stwarza gwarancji humanitarnego uśmiercania zwierząt w schroniskach ale gwarancje te osłabia, umożliwiając osobom innym niż lekarz weterynarii wykonywanie zabiegów uśmiercenia zwierzęcia, przebywającego w schronisku (proponowany art. 33 ust. 4) a także zezwalając, by lekarz weterynarii jedynie „stwierdził” konieczność uśmiercenia zwierzęcia w schronisku (proponowany art. 33 ust. 7), rezygnując z wymogu osobistego wykonywania tego zabiegu przez tego lekarza.

Styl , w jakim sformułowano streszczenie projektu nie odpowiada wymogom formułowania tego typu wypowiedzi, np. „szczeniaki- wcześniej, bo takie szybciej się sprzedają- trafiają na targ. Kiedy przestają być ślicznymi szczeniakami są często wyrzucane, kiedy właściciele jadą np. na wakacje.” , „ludzie skarżą się na zastrzelone pudelki, owczarki”.

<mankamenty legislacyjne>

Projekt zawiera powtórzenia przepisów, obowiązujących obecnie.

Zgodnie z proponowanym art. 11 ust. 6 „prowadzenie schronisk dla zwierząt jest działalnością nadzorowaną w rozumieniu przepisów Ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt i zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt”. Zapis ten

stanowi powtórzenie treści obowiązującego art. 1 ust. 1 lit. j Ustawy o ochronie zdrowia zwierząt i zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt. Umieszczenia jednobrzmiących zapisów w dwóch różnych ustawach stanowi superfluum ustawowe. Wprowadzając nowe brzmienie art. 11 ust. 6 Ustawy o ochronie zwierząt należałoby uchylić art. 1 ust. 1 lit. j Ustawy o ochronie zdrowia zwierząt i zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, przy czym nie byłby to zabieg pożądanym, albowiem to Ustawa o ochronie zdrowia zwierząt i zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt a nie Ustawa o ochronie zwierząt reguluje działalność nadzorowaną.

Zaproponowany art. 2 stanowi powtórzenie art. 2 obecnie obowiązującej Ustawy, wyrażone za pomocą innych słów, niosących jednak taką samą treść. Usunięcie przez Autorów projektu istniejącego na gruncie obecnego art. 2 Ustawy podziału na zwierzęta: domowe, gospodarskie itd. jest zabiegiem pozornym, albowiem podział ten istnieje na gruncie innych przepisów, a jego usunięcie wymagałoby nowelizacji wszystkich aktów prawnych, opartych na powyższym podziale. Na marginesie dodać należy, że podział ten stosowany jest powszechnie w większości europejskich systemów prawnych, gdyż pomaga uporządkować regulacje prawne dotyczące poszczególnych grup zwierząt.

W art. 2 pkt 2a wprowadzono definicję „humanitarnej ochrony zwierząt”. Pojęcia tego użyto następnie w jednym przepisie projektu, to jest - w proponowanym art. 11 a ust.1, w którym zwrot „humanitarna ochrona zwierząt” uznać można za zbędny. Tym samym, definicja humanitarnej ochrony zwierząt jest w gruncie rzeczy definicją pustą i nie służy realizacji żadnych celów prawnych.

Zaproponowana definicja „humanitarnej ochrony zwierząt” opiera się na błędzie *ignotum per ignotum* (nieznane przez nieznane). „Humanitarną ochronę zwierząt” zdefiniowano jako „ochronę dobrostanu indywidualnych zwierząt”, nie tłumacząc jednocześnie znaczenia słowa „dobrostan”.

Wprowadzenie pojęcia „humanitarnej ochrony zwierząt” prowadzić może do nieścisłości terminologicznych. Obecnie wyróżnia się ochronę zwierząt, uregulowaną w Ustawie o ochronie zwierząt oraz ochronę gatunkową zwierząt, uregulowaną w Ustawie o ochronie przyrody. Przez ochronę zwierząt rozumie się ochronę indywidualnych zwierząt przed cierpieniem. Obecne rozumienie „ochrony zwierząt” pokrywa się z proponowanym rozumieniem

„humanitarnej ochrony zwierząt”. Wprowadzanie pojęcia „humanitarnej ochrony zwierząt” wydaje się zbędne i implikuje konieczność zdefiniowania samej „ochrony zwierząt”, by oddzielić zakres obu pojęć, czego Autorzy projektu nie zrobili.

W art. 6 zastosowano niekonsekwentną technikę legislacyjną, wymieniając, w ramach jednego zbioru przesłanki zabijania zwierząt (np. konieczność bezzwłocznego uśmiercenia) oraz metody zabijania zwierząt (np. odstrzał).

Z treści projektu wnosić można, że zamiarem jego Twórców było stworzenie w art. 6 Ustawy zamkniętego katalogu przesłanek oraz metod uśmiercania zwierząt. Zamiar ten nie został jednak zrealizowany, gdyż katalog zawarty w proponowanym art. 6 nie jest zamknięty. Spośród metod uśmiercania zwierząt wymieniono wyłącznie połów i odstrzał. Nie wymieniono min. uśmiercania zwierząt poprzez podanie śmiertelnie działającego środka, co stanowi powszechną praktykę uśmiercania zwierząt w gabinetach weterynaryjnych.

Zgodnie z art. 33 ust. 4 projektu uśmiercenie zwierzęcia może być dokonane przez „podanie środka usypiającego”. Tymczasem w obowiązującym Rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 2 kwietnia 2004 roku użyto zwrot: „iniekcja śmiertelnej dawki środka stosowanego do narkozy lub eutanazji”. Terminologia w tym zakresie winna zostać ujednolicona.

Treść proponowanego art. 10a pkt 3 jest nieprecyzyjna, albowiem nie jest jasne do jakiej kategorii zwierząt odnosi się zaimek „tych”.

<uchylenie ochrony, udzielonej obecnie zwierzętom>

Zgodnie z obowiązującym stanem prawnym potrzebę uśmiercenia zwierzęcia stwierdza lekarz weterynarii, to jest osoba dysponująca kwalifikacjami, niezbędnymi do tego, by w fachowy sposób ocenić stan zdrowotny zwierzęcia. W wyjątkowych przypadkach, z uwagi na potrzebę skrócenia cierpienia zwierzęcia lub potrzebę zniwelowania zagrożenia z jego strony o konieczności uśmiercenia zdecydować mogą podmioty inne niż lekarz weterynarii. Katalog tych podmiotów jest zamknięty. Mieszczą się w nim osoby nie dysponujące wprawdzie, w

ocenianej materii, tak rozległą wiedzą jak weterynarze, jednak mające styczność ze zwierzętami i potrafiące, przynajmniej w założeniu, prawidłowo odczytać ich reakcje (np. inspektor organizacji społecznej zajmującej się statutowo ochroną zwierząt, członek PZŁ) lub osoby chroniące zawodowo społeczeństwo przed zagrożeniami, a tym samym potrafiące we właściwy sposób określić nieuchronność i rozmiar zagrożenia (np. funkcjonariusz policji, strażnik miejski). Na gruncie obowiązującej obecnie Ustawy dopuszczalnymi sposobami pozbawienia zwierzęcia życia są: uśmiercenie za pomocą wstrzyknięcia śmiertelnie działającego środka lub odstrzał (odstępstwa od tej zasady dotyczą zwierząt gospodarskich). W wyjątkowych wypadkach, dopuszczalne jest zabicie zwierzęcia w ramach stanu wyższej konieczności, metodą inną niż wymienione, przez każdą osobę, działającą w ramach kontraktowego stanu wyższej konieczności i spełniającą wszystkie jego przesłanki. Projekt nowelizacji rozszerza, zarówno podmiotowo jak i przedmiotowo opisaną wyżej regulację.

Odstępstwa od obowiązujących zasad uśmiercania zwierząt winny zostać należycie uzasadnione, z powołaniem się na konkretne, praktyczne doświadczenia, wskazujące potrzebę zmiany istniejących przepisów. W treści projektu nie zawarto jednak uzasadnienia dla proponowanych zmian.

Jednocześnie **zaproponowano:**

a.) poszerzenie katalogu osób uprawnionych do podjęcia decyzji o uśmierceniu zwierzęcia

W zaproponowanym art. 33 ust. 4 rozszerzono katalog podmiotów uprawnionych do decydowania o uśmierceniu zwierzęcia na osoby uprawnione do użycia broni palnej. W obecnie obowiązującym stanie prawnym (art. 33 ust. 4) osoby te mogą wykonać czynność uśmiercenia jednak nie decydują samodzielnie o tym, czy zwierzę ma zostać uśmiercone. W projekcie osoby te wyposażono w kompetencję do oceny stanu zwierzęcia i podjęcia decyzji o jego uśmierceniu. Z nieznanymi przyczyn założono, że osoba posiadająca pozwolenie na broń posiada wiedzę weterynaryjną, umożliwiającą ocenę stanu zwierzęcia, co nie jest prawdą.

W zaproponowanym art. 33 ust. 5 dopuszczono możliwość zabijania zwierząt przez każdego, o ile: użyje on „najbardziej

humanitarnej z dostępnych metod”, zachodzi nie zdefiniowana w żadnym z przepisów projektu „konieczność bezzwłocznego uśmiercenia” zwierzęcia a próby zapewnienia obecności lekarza weterynarii lub osoby uprawnionej do użycia broni palnej okazały się bezskuteczne. W omawianym przypadku decyzja o uśmierceniu zwierzęcia spoczywa każdorazowo na osobie uśmiercającej, która samodzielnie decyduje o tym, czy zachodzą przesłanki umożliwiające uśmiercenie zwierzęcia. Ponieważ, zgodnie z treścią projektu, osobą uśmiercającą zwierzę może być każdy, zachodzi wysokie ryzyko subiektywnego i przedwczesnego decydowania o uśmierceniu zwierzęcia, w sytuacjach w których mogłoby ono pozostać przy życiu gdyby jego stan oceniany był przez osoby dysponujące fachową wiedzą weterynaryjną, w oparciu o obiektywne przesłanki. Mieć należy na względzie, że w niektórych kręgach społecznych najmniejsza dysfunkcja w organizmie zwierzęcia uzasadnia jego eliminację.

Proponowany zapis może przyczynić się do bezpodstawnego i niehumanitarnego uśmiercania zwierząt przez osoby nie posiadające odpowiedniej wiedzy. Może również prowadzić do unikania odpowiedzialności karnej przez sprawców znęcania się nad zwierzętami i niehumanitarnego ich zabijania. Skoro, zgodnie z proponowaną treścią art. 33 ust. 6 celem udokumentowania stanu zwierzęcia, wystarczy sporządzić dokumentację fotograficzną lub opis zwierzęcia przed uśmierceniem zachodzi ryzyko fotografowania skatowanych zwierząt i przedstawiania ich jako ofiar wypadków komunikacyjnych, którym skrócono cierpienie (w obu przypadkach obrażenia ciała zwierzęcia są zbliżone) .

Zgodnie z proponowaną treścią art. 33 ust. 7 w odniesieniu do zwierząt przebywających w schroniskach konieczność bezzwłocznego uśmiercenia „powinien stwierdzić lekarz weterynarii”. Tym samym, rola lekarza weterynarii może ograniczyć się jedynie do „stwierdzenia” konieczności bezzwłocznego uśmiercenia bez konieczności osobistego wykonania zabiegu prowadzącego do pozbawienia zwierzęcia życia.

b.) poszerzenie katalogu osób uprawnionych do podania zwierzęciu środka usypiającego

W proponowanym art. 4 pkt 1 dopuszczono możliwość uśmiercania zwierząt, poprzez podanie środka usypiającego przez „osobę uprawnioną do wykonywania zabiegów weterynaryjnych lub medycznych”. Tym samym, poszerzono katalog osób uprawnionych do podania zwierzęciu śmiertelnośnego środka na techników weterynaryjnych a także osoby, uprawnione do dokonywania zabiegów medycznych, co prowadzi do absurdalnych konsekwencji, w postaci przyznania prawa do uśmiercania zwierząt fizjoterapeutom, masażystom czy innym osobom, uprawnionym do wykonywania jakichkolwiek zabiegów medycznych na ludziach. Zauważyć należy, że uzyskanie kwalifikacji uprawniających do dokonywania zabiegów na ludziach nie oznacza nabycia kwalifikacji do prawidłowego wykonywania zabiegów na zwierzętach, choćby z tego powodu, że budowa ciała zwierząt istotnie różni się od budowy ciała człowieka. Tym samym, dopuszczenie do czynności na zwierzętach osób uprawnionych do wykonywania czynności medycznych na ludziach nie stanowi gwarancji prawidłowego przeprowadzenia zabiegu uśmiercania zwierzęcia.

Logiczną konsekwencją wyposażenia wymienionych osób w możliwość uśmiercania zwierzęcia przez podanie środka usypiającego jest zapewnienie tym osobom dostępu do „Morbitalu”, będącego środkiem ścisłego zarachowania, co zwiększa ryzyko przekazania wymienionego środka w ręce osób niepowołanych.

Proponowana zmiana pociągać musiałaby za sobą zmiany w przepisach, dotyczących dysponowania „Morbitalem”, którą to okoliczność w projekcie pominięto.

Zauważyć należy, że proponowane zmiany, w zakresie uśmiercania zwierząt **prowadzić mogą do:**

a.) upowszechnienia przypadków uśmiercania zwierząt w sposób niehumanitarny

Zgodnie z treścią projektu, jeśli zwierzę zabija osoba inna niż wymienione w art. 33 ust. 4 to winna ona używać najbardziej humanitarnej z dostępnych metod (art. 33 ust. 5 projektu). Stan wiedzy społeczeństwa polskiego w zakresie humanitarnych sposobów uśmiercania zwierząt jest wyjątkowo niski. Topienie zwierzęcia lub podcinanie gardła celem wykrwawienia powszechnie uważane są w niektórych regionach za humanitarne sposoby pozbawiania życia.

b.) braku kontroli nad zasadnością oraz sposobem uśmiercenia zwierząt

Zgodnie z proponowaną treścią art. 33 ust. 6 - od osoby, dokonującej uśmiercenia zwierzęcia wymaga się sporządzenia pisemnej lub fotograficznej dokumentacji zdarzenia, w oparciu o którą oceniana ma być zasadność uśmiercenia. Jak podnoszono wyżej - istnieje ryzyko manipulowania opisem sytuacji, w taki sposób, aby ukryć prawdziwe pobudki działania sprawcy uśmiercenia oraz prawdziwy przebieg czynności.

<niewielka skuteczność proponowanych rozwiązań >

W proponowanych zmianach do art. 7 Ustawy w miejsce zapisu mówiącego o tym, że czasowo odebrane zwierzę gospodarskie przekazuje się państwowej jednostce organizacyjnej, prowadzącej gospodarstwo rolne (art. 7 ust. 1 pkt 2 Ustawy w obecnym brzmieniu) wprowadzono nakaz przekazywania czasowo odebranych zwierząt gospodarskich do schronisk dla zwierząt (zaproponowano uchylenie art. 7 ust. 1 pkt 2 i dopisanie zwierząt gospodarskich w art. 7 ust. 1 pkt 1). W Polsce nie istnieje jednak żadne schronisko dla zwierząt gospodarskich. Funkcjonują jedynie 4 prywatne przytuliska, nie mające statusu schronisk i nie posiadające wolnych miejsc do przetrzymywania zwierząt. Zlikwidowanie możliwości przekazywania czasowo odebranych zwierząt gospodarskich państwowym jednostkom organizacyjnym, prowadzącym gospodarstwa rolne z jednoczesnym wprowadzeniem nakazu umieszczania tych zwierząt w schroniskach doprowadzi do sytuacji, w której decyzje o czasowym odbiorze zwierząt gospodarskich nie będą podlegać wykonaniu, z uwagi na brak miejsc w których możnaby umieścić zwierzęta, tym bardziej że, zgodnie z art. 3 projektu, omawiany przepis miałaby wejść w życie 01 stycznia 2011 roku, to jest w czasie wykluczającym powstanie takich miejsc.

Podobnie, z dniem 01 stycznia 2011 roku wejść w życie miałyby zmiana art. 11 ust. 3, z treści której wynika, że nie jest możliwe odłowienie zwierzęcia bez zapewnienia mu miejsca w schronisku. Istniejące schroniska dla zwierząt domowych są jednak przepełnione. Tworzenie nowych schronisk jest procesem czasochłonnym i wymaga spełnienia szeregu specjalistycznych i kosztownych w realizacji wymogów, określonych w obowiązujących przepisach, normujących tworzenie i funkcjonowanie schronisk.

Wprowadzenie w życie proponowanej regulacji może doprowadzić do sytuacji, w której porzucone zwierzęta nie będą odławiane, z uwagi na niemożność zapewnienia im miejsca w schronisku. Ponadto, zaproponowane brzmienie przepisu uniemożliwiać może udzielenie pierwszej pomocy zwierzętom rannym w wypadkach komunikacyjnych. Obecnie w braku miejsca w schronisku zwierzęta takie umieszcza się w lecznicach, a następnie - w braku miejsc w schronisku - w hotelach dla zwierząt, na co proponowana treść art. 11 ust. 3 nie pozwala.

Na marginesie zauważyć należy, że w proponowanym art. 11 ust. 3 zakazano odławiania zwierząt bezdomnych bez zapewnienia im miejsca w schronisku lub nowego właściciela, co nie dotyczy zwierząt, które stwarzają poważne zagrożenie dla ludzi lub innych zwierząt. Z powyższego wywieść można absurdalny wniosek, zgodnie z którym zwierzęta stwarzające zagrożenie można odławiać bez konieczności umieszczenia ich w odizolowanym miejscu. Z drugiej strony proponowany przepis rozumiany może być w ten sposób, że zwierzęta stwarzające zagrożenie mogą być uśmiercane w miejscu odłowienia, bez wcześniejszej obserwacji, co może prowadzić do nieuzasadnionego uśmiercania zwierząt stwarzających zagrożenie z atypowych i przemijających powodów (chwilowa agresja na tle lękowym, działanie w warunkach szoku).

2. PODSUMOWANIE

Zarówno pod względem zawartości merytorycznej jak i techniki legislacyjnej projekt nie spełnia minimalnych standardów, jakich oczekiwać należy od projektów zmian w Ustawie. Zwrócić należy też uwagę, że projekt udziela zwierzętom słabszej ochrony niż ochrona istniejąca obecnie, co dotyczy zwłaszcza problemu uśmiercania zwierząt.

Dorota Dąbrowska

Adwokat